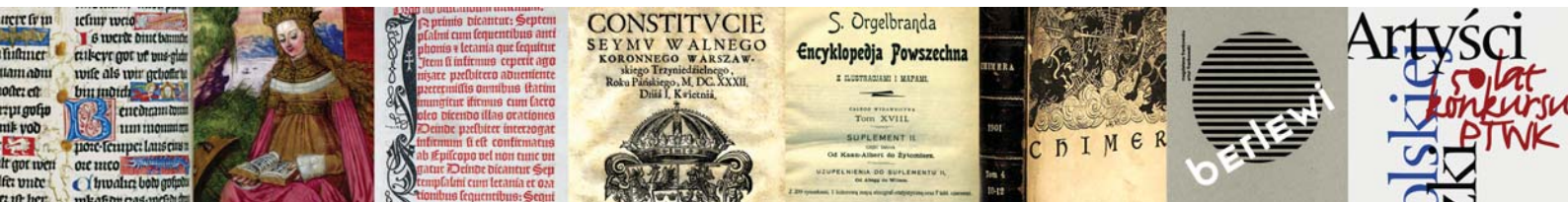


Od skryptoriów do e-booków

1364-2014

650 LAT W SŁUŻBIE KSIĄŻKI



Warszawa 2014

Komitet Organizacyjny Obchodów Jubileuszu

pod patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Bronisława Komorowskiego

Komitet Organizacyjny Obchodów Jubileuszu

powołany dla uczczenia 650 rocznicy powołania Uniwersytetu Jagiellońskiego
oraz ustanowienia aktem królewskim instytucji stacjonariusza,
od którego wywodzą swoje rodowody współcześni pracownicy książki,
gromadzi przedstawicieli:

Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek
Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych
Stowarzyszenia Wydawców Katolickich
Stowarzyszenia Księgarzy Polskich
Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Księgarzy
Izby Księgarstwa Polskiego
Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego
Polskiej Izby Książki
Polskiej Izby Druku

Partnerzy obchodów:

Instytut Książki
Biblioteka Narodowa
Biblioteka Jagiellońska Uniwersytetu Jagiellońskiego
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego
Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Warszawie
Stowarzyszenie Przyjaciół Książki dla Młodych – Polska Sekcja IBBY
Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga
Związek Literatów Polskich



My Kazimierz, z Bożej łaski król Polski i ziem: krakowskiej, sandomierskiej, sieradzkiej, łęczyckiej, kujawskiej, pomorskiej i ruskiej (...) postanowiliśmy w mieście naszym Krakowie wyznaczyć, obrać, ustanowić i urządzić miejsce, na któremby szkoła w każdym dozwolonym wydziale kwitnęła. (...) Wszystkim pospołu i każdemu z osobna przyrzekamy i dobrą wolą zaręczamy niżej wypisane artykuły w niniejszym piśmie zawarte, nienaruszone strzec i zachować, a w szczególności rektorom uniwersytetu, doktorom, mistrzom, scholarom, **pisarzom, stacjonariuszom, bedelom** (...) chcemy być panem łaskawym.

Dokument ten, wydany **12 maja 1364** roku w Krakowie, ustanawiał **Studium Generale**, czyli późniejszą Akademię Krakowską, a wśród pracowników potrzebnych dla funkcjonowania uczelni wymieniał **stacjonariuszy**, którzy pod nadzorem profesorów organizowali wytwarzanie, udostępnianie i rozprowadzanie kopii książek rękopiśmiennych, a tym samym pełnili role współczesnych zawodów wydawcy, księgarza i bibliotekarza.

Rok 2014, jubileuszowy, środowisko ludzi książki ogłasza czasem wzmoczonych i zintegrowanych działań na rzecz wzrostu czytelnictwa oraz poszerzania społecznej wiedzy o książce.





Cenne księgi zawierające podstawowe dzieła autorstwa powszechnie uznanych naukowych autorytetów znajdowały się w uczelnianej bibliotece. Przeznaczone były do użytku wszystkich akademików: wykładowców i studentów.

Księgi oprawiane w ciężkie, trwałe okładki z okuciami zwykle przytwierdzano łańcuchami do regałów lub szaf i w ten sposób zabezpieczano przed kradzieżą.

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄŻKI



foto. Biblioteka Narodowa

Rękopiśmienne książki powstawały w tzw. skrytoriach. Pracowali w nich skrybowie przepisujący teksty, iluminatorzy ozdabiający rękopisy ilustracjami, inicjałami i ornamentami oraz rubrykatorzy wpisujący czerwonym atramentem (rubrum) wyróżnienia w tekstach.

Ilustracje pochodzą z *Psalterza floriańskiego*, spisane na przeł. XIV i XV w. na pergaminie w trzech językach: łacińskim, polskim i niemieckim. Jest to pierwszy zachowany w całości zabytek języka polskiego. Powstał na dworze Ludwika Węgierskiego, którego córka Jadwiga została królową Polski.

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄŻKI





fol. Universitätsbibliothek München

Ostatnie książki rękopiśmienne powstawały równolegle z pierwszymi drukowanymi. Niektóre z nich w charakterystyczny sposób łączą estetykę stylu gotyckiego w sztuce ze stylem renesansu.

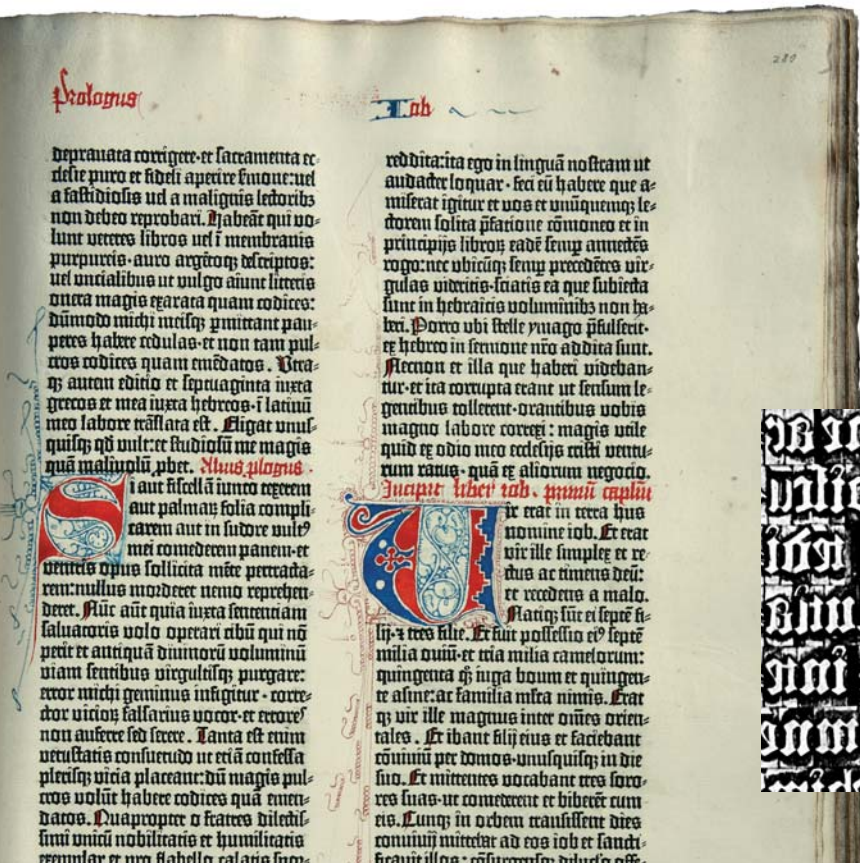
Ilustracje przedstawiają fragment modlitewnika ilustrowanego i ozdabianego przez Stanisława Samostrzelnika, wybitnego miniaturzystę z klasztoru cystersów w Mogile k. Krakowa. Książkę wykonano w 1528 r. na zamówienie kanclerza wielkiego litewskiego Olbrachta Gąsztołda.

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄŻKI

Stronica z polskiego egzemplarza *Biblia Gutenberga*, pierwszej europejskiej książki drukowanej ołowianymi czcionkami. Dwutomowa *Biblia* przechowywana jest w Muzeum Diecezjalnym w pomorskim Pelplinie.

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄŻKI

foto. Wydawnictwo Bernardinum w Pelplinie



Prologus

Iob

depravata corrigere. et sacramenta ce-
desse puro et fidei aperire finone: uel
a fastidiosis uel a malignis ledoribus
non debere reprobari. Habere qui vo-
lunt veteres libros uel i membranis
purpuris. auro argētoq; descriptos:
uel uncialibus ut uulgo aiunt litteris
oncia magis exarata quam codices:
dūmodo michi uicisq; pmitant pau-
peres habere redulas. et non tam pul-
cros codices quam emendatos. Vna-
q; autem editio et septuaginta iuxta
grecos et mea iuxta hebreos. i latinū
meo labore rēstata est. Sicut unū
quisq; qđ uult: et studiosū me magis
quā malignū pber. **Alus. plagus.**

Si aut fidei i iunco negent
aut palmas folia compli-
carent aut in sudore uultu
mei comedere panem. et
uicis opus sollicita mēte precada-
rent: nullus uideat nemo reprehē-
deret. Nūc autē quia iuxta sententiam
saluatoris uolo operari ubi qui nō
perit et auctōrā dūmōrū uoluminū
uiam sententiū uirgulinisq; purgare:
ecce michi geninus infigitur. corre-
dor uiciorū fallaciarū uocor. et recore!
non auctore sed fecere. Tanta est enim
uiculis consuetudo ut etiā confessa
plebs uicia placeant: dū magis pul-
cros uolūt habere codices quā emen-
datos. Quapropter o fratres dilecti-
simi unici nobilitatis et humilitatis
rempar et uo scabello calatis suor-

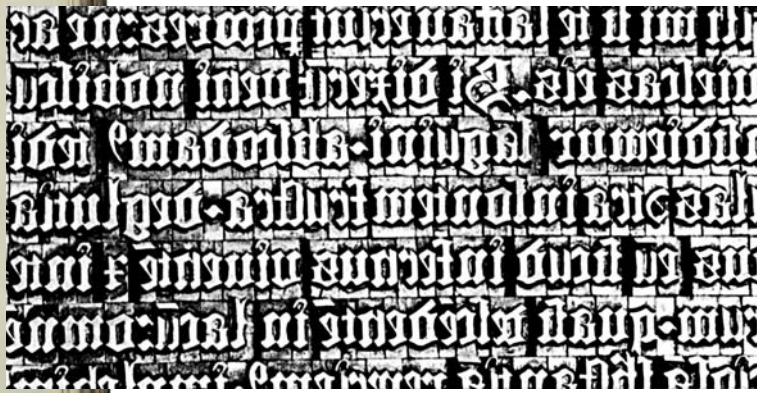
reddita: ita ego in linguā nostram ut
audader loquar. feci ei habere que a-
miserat igitur et uos et unūquēq; le-
doran solita patione rōmono et in
pūncipijs libros eadē senp annedē
rogo: nec ubiq; senp precedēs uir-
gulas uideatis. scatis ea que subiecta
sunt in hebraicis uoluminibus non ha-
ber. Porro ubi stelle uisago pfulleat.
et hebreo in sermone nro addita sunt.
Necnon et illa que haberi uideban-
tur. et ita corrupta erant ut sensum le-
gentibus tollerent. orantibus uobis
magno labore correxi: magis uale
quid et odio meo fidelis rati uentu-
rum rana. quā et aliorum negotio.

Incipit liber iob. quinti capiti
Ite erat in terra hys
nomine iob. Et erat
uir ille simplex et re-
ctus ac timens deū.
et recedens a malo.
Natusque fuit ei septē fi-
lij. tres filie. Et fuit possessio eius septē
milia ouium. et tria milia camelorum.
quingenta quoque iuga bouum et quingē-
tae asine. ac familia mra nimis. Erat
que uir ille magnus inter omnes orien-
tales. Et ibant filij eius et faciebant
cōuinū per domos. unūquisq; in die
suo. Et miterent uocabant tres focos
suos. ut comederent et biberēt cum
eis. Cumque in ochem mansissent dies
conuiuij miterat ad eos iob et sancti-
ficauit illos: cōsueuerunt dilucio offe-

Drukarska innowacja Jana Gutenberga dokonana w poł. XV w. w Moguncji była wynalazkiem technologicznym. Gutenberg stworzył ciąg rozwiązań technicznych pozwalających na produkcję dowolnej liczby egzemplarzy książek i innych druków. Podstawą wynalazku było skonstruowanie aparatu do odlewania metalowych czcionek z matryc zapewniających powtarzalność rysunku liter.

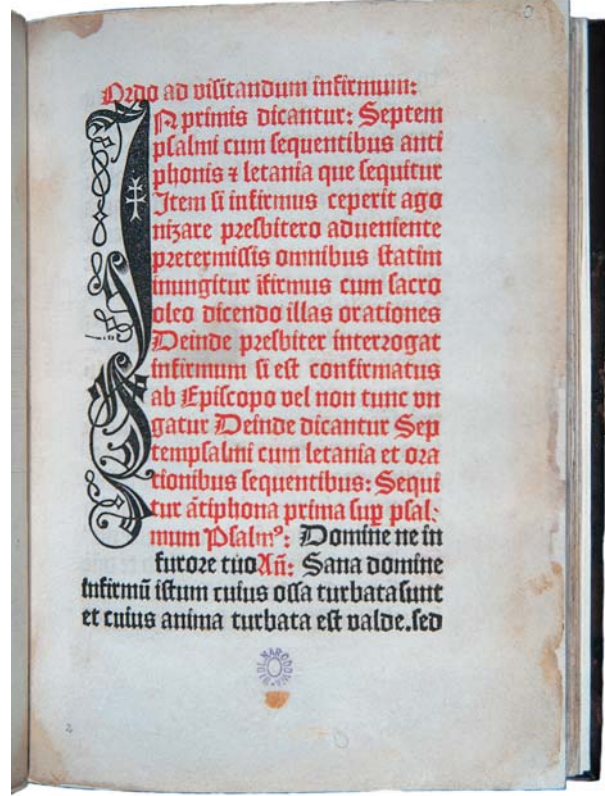
Wynalazek zapoczątkował ilościową i jakościową rewolucję w sposobach utrwalania myśli i w komunikacji międzyludzkiej. Umożliwił szybki rozwój oświaty i w perspektywie zapewnił powszechny dostęp do informacji.

Już dwadzieścia lat po wydrukowaniu *Biblia Gutenberga* drukarstwo zawitało do Polski. Pierwsze warsztaty pojawiły się w Krakowie i pomorskim Chełmnie (1474), a potem we Wrocławiu (1475), Malborku (1492) i Gdańsku (1498).



650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄZKI

fol. Biblioteka Narodowa

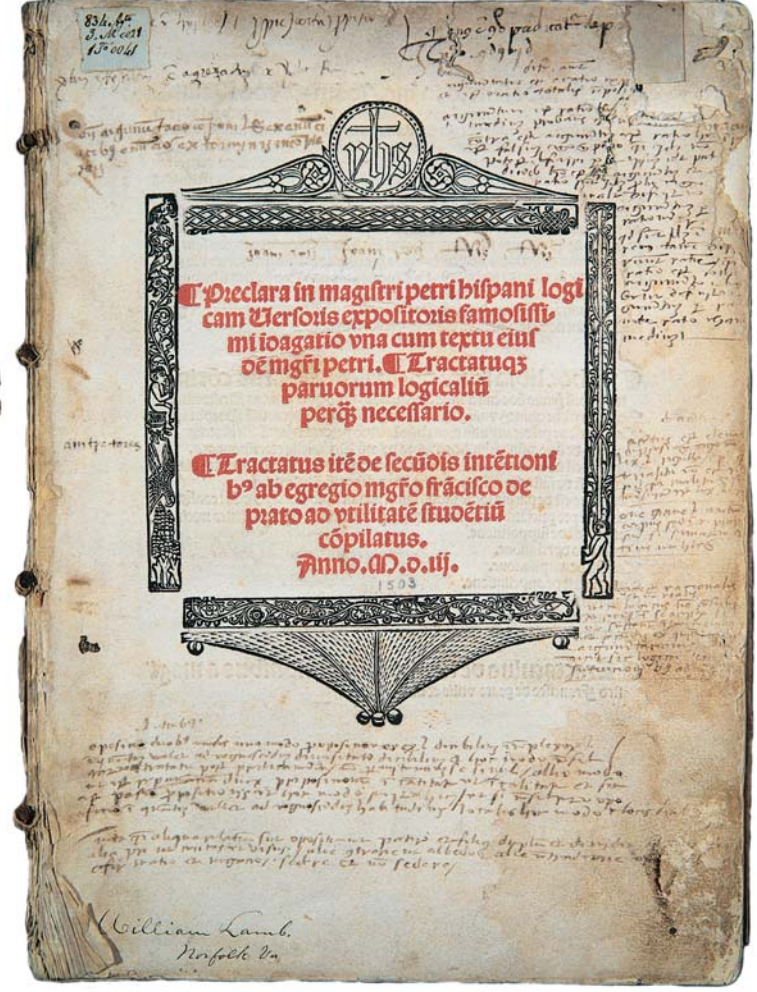


Ordo ad visitandum infirmum:
In primis dicantur: **Septem**
psalmi cum sequentibus anti-
phonis & letania que sequitur
Item si infirmus ceperit ago-
nizare prebitero adueniente
pretermittis omnibus statim
inungitur infirmus cum sacro
oleo dicendo illas orationes
Deinde prebiter interrogat
infirmum si est confirmatus
ab Episcopo vel non tunc un-
gatur Deinde dicantur Sep-
tem psalmi cum letania et ora-
tionibus sequentibus: Sequi-
tur antiphona prima sup psal-
mum Psalmus: Domine ne in
furore tuo Au: Sana domine
infirmum istum cuius ossa turbata sunt
et cuius anima turbata est valde. sed



Druki pochodzące z XV w. nazywamy inkunabułami. Należy do nich pokazana po lewej stronie *Agenda wileńska*, drukowana w Gdańsku w 1499 r. w oficynie wędrownego drukarza Konrada Baumgarta.

Po prawej strona tytułowa książki zawierającej dwa traktaty łacińskie, drukowanej w hiszpańskiej Sewilli przez Stanisława Polonusa w 1503 r.



Preclara in magistri petri hispani logi-
cam Tersoris expolitous famosissi-
mi ioagario vna cum textu eius
oē mgti petri. Tractatusqz
paruorum logicaliū
perqz necessario.

Tractatus itē de secundis intēont
b^o ab egregio mgtō frāscō de
prato ad vtilitatē studētū
cōpilatus.
Anno. MD. iij.

William Lamb
Norfolk

fol. Biblioteka Narodowa



W XV i XVI w. nie stosowano opraw nakładowych i księgi oprawiano w wyspecjalizowanych rzemieślniczych warsztatach introligatorskich na indywidualne zamówienie właściciela. Solidne i ciężkie oprawy wykonywano najczęściej z desek obciągniętych wytłaczaną skórą, często z ozdobnymi okuciami.

To z owych czasów wywodzi się popularne do dzisiaj powiedzenie: *przeczytać książkę od deski do deski.*

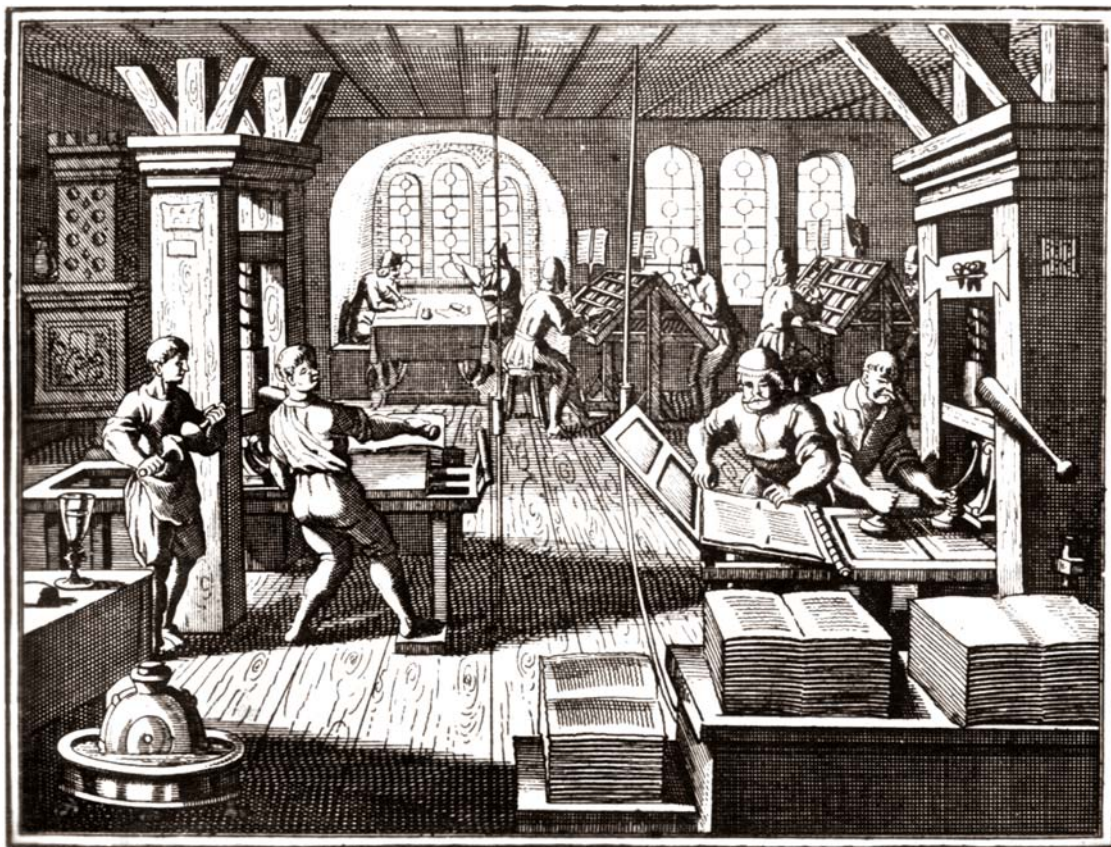
Ilustracje przedstawiają dwie XV-wieczne oprawy inkunabułów z biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie oraz XVI-wieczną kunsztownie grawerowaną srebrną oprawę pochodzącą z królewieckiego księgozbioru księcia Albrechta Pruskiego i jego żony Anny Marii, przechowywaną w Bibliotece Narodowej.

Wnętrze XVII-wiecznej oficyny drukarskiej. Miedzioryt Hansa Meriana z 1642 r.

Pod oknami po prawej: zecerzy składający teksty z manuskryptów umocowanych nad kasztami z czcionkami.

Po lewej: korektorzy czytający odbitki próbne i poprawiający błędy na arkuszach.

Na pierwszym planie znajdują się prasy drukarskie, każda obsługiwana przez dwie osoby: jedna rozcierała farbę tzw. tamponami i наносiła ją na formę drukową, druga nakładała papier i tłoczyła odbitkę.

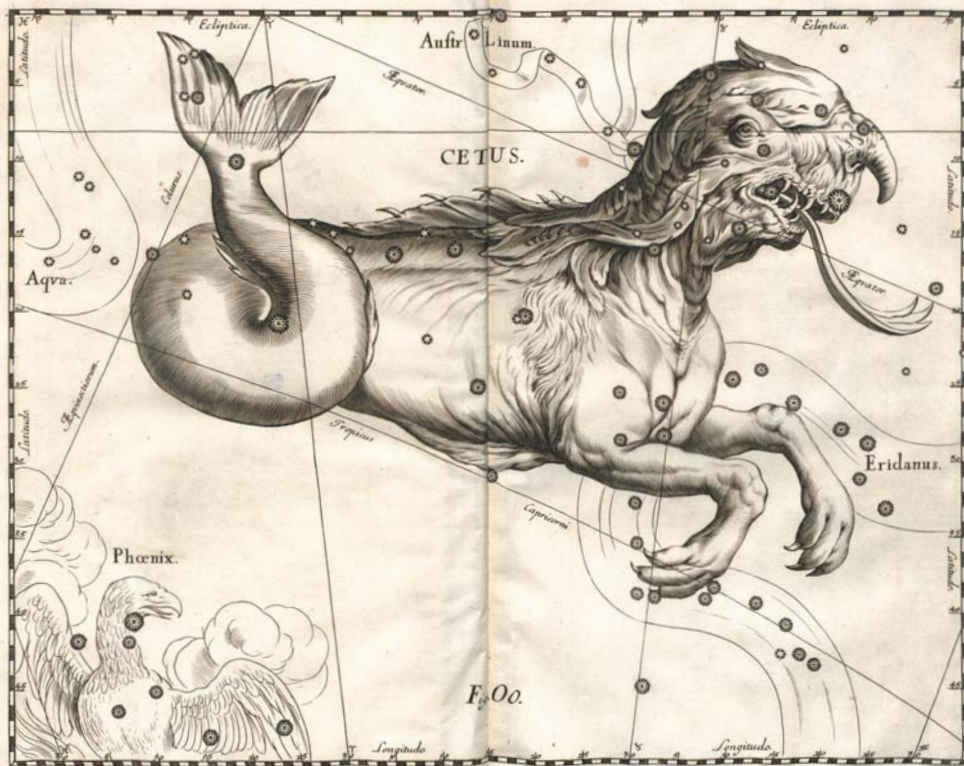


fol. Muzeum Drukarstwa Warszawskiego

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄŻKI

fot. Biblioteka Narodowa

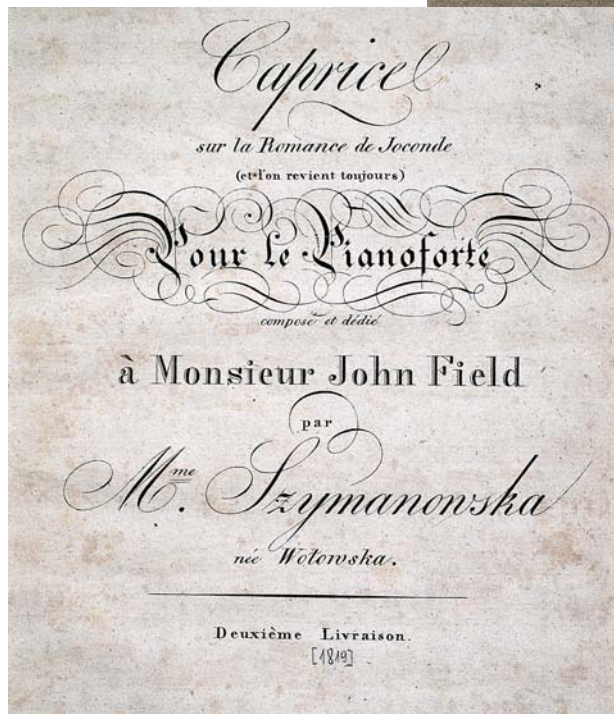
Równolegle z drukowaniem wypukłym rozwijała się w Europie w XV w. grawerska technika graficzna - miedzioryt, prototyp przyszłych artystycznych i przemysłowych technik wkłesłodruku. Miedziorytniczą formę do drukowania wykonywano sztychując (ryjąc) rysunek w wypolerowanej miedzianej płytce. Miedzioryt służył zwykle jako precyzyjna technika ilustracyjna o wysokich walorach estetycznych.



Miedzioryt z wyobrażeniem konstelacji Cetus na mapie nieba pochodzącej z katalogu gwiazd Jana Heweliusza w dziele *Prodomus astronomiae*. Księga ukazała się po śmierci wybitnego gdańszczanina dzięki staraniom jego żony Elżbiety, pierwszej polskiej astronom, która wspierała męża w badaniach. Dzieło zadedykowała królowi Janowi III Sobieskiemu. Drukował Jan Zachariasz Stolle w Gdańsku w 1690 r.

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄŻKI

fol. Biblioteka Publiczna w Warszawie



fol. Biblioteka Narodowa



W 1798 r. w Monachium Alojzy Senefelder dokonał wynalazku litografii – drukowania z odpowiednio spreparowanych płyt kamiennych. W wieku XIX litografię systematycznie udoskonalano i dała ona początek przyszłym technikom druku płaskiego, m.in. współczesnym sposobom drukowania offsetowego.

Dzięki litografii nastąpił znaczny postęp w rozwoju metod drukowania wielobarwnych ilustracji oraz wirtuozerskiego liternictwa.

Na ilustracjach: *Widok Warszawy od strony Pragi*, litografia Juliana Ceglińskiego z 1859 r., oraz litografowana karta tytułowa druku nutowego z 1819 r. zawierającego kompozycje Marii Szymanowskiej.

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄZKI



fol. Biblioteka Narodowa



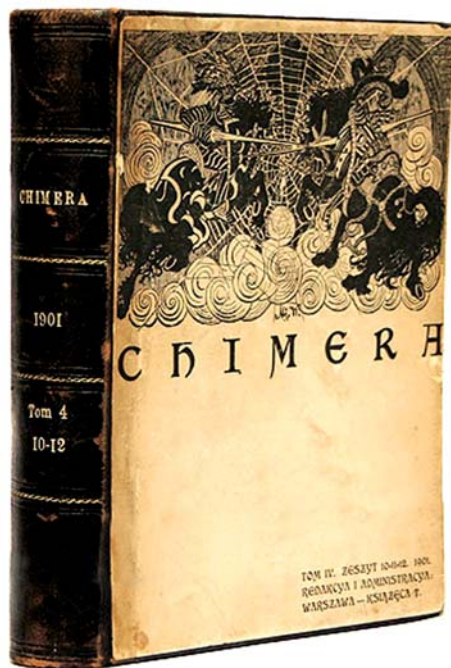
fol. Biblioteka Narodowa

W XIX wieku luksusowe wydawnictwa drukowano często dwiema technikami druku: teksty techniką typograficzną, a do ilustracji używano szlachetnych technik graficznych – drzeworytu sztorcowego, miedziorytu, stalorytu, litografii itp.

Po lewej: drukowana z akwaforty karta tytułowa z dzieła Izabeli Czartoryskiej wydanego we wrocławskiej drukarni Wilhelma Bogumiła Korna w 1807 r. Po prawej: litograficzna ilustracja z lwowskiej drukarni Piotra Pillera, 1848 r.

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄZKI

foto: Antykwariat Atticus w Warszawie



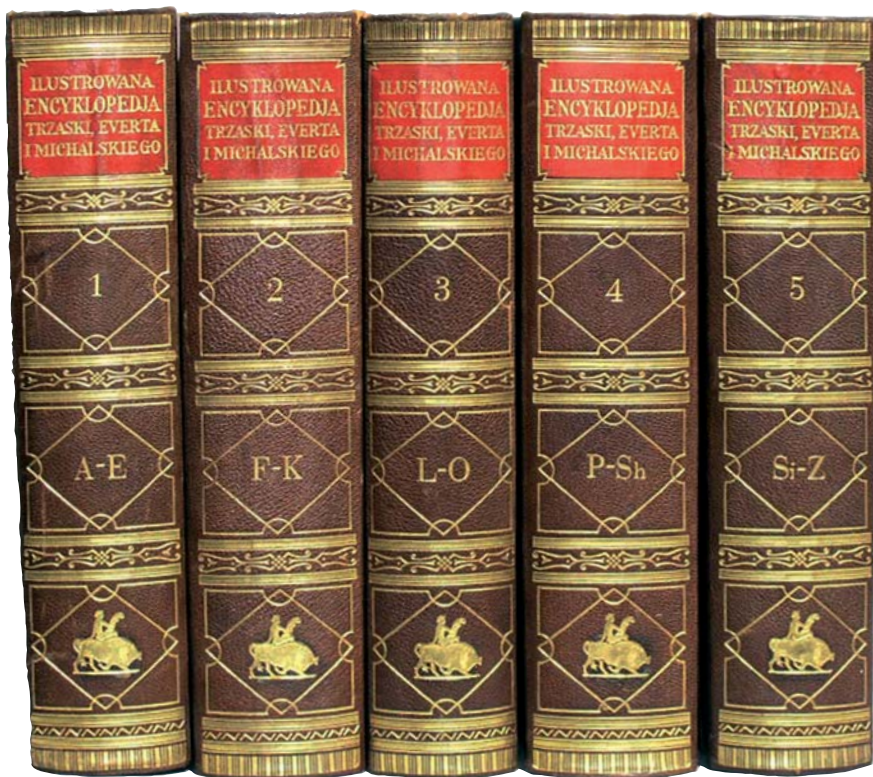
Po prawej: zeszyt z tomu VII/1904 „Chimery” redagowanej przez Zenona Przesmyckiego, ilustrowanej i zdobionej przez znanych malarzy i grafików w stylu secesji, drukowany w warszawskiej tłoczni Towarzystwa Akcyjnego Samuela Orgelbranda Synów.
Po lewej: oprawiony tom rocznika 1901 tego czasopisma.

Wydawnictwu i drukarni Samuela Orgelbranda, a później jego synów, zawdzięczamy pierwszą wielotomową encyklopedię powszechną, symbol nowoczesnego społeczeństwa w czasach, kiedy Polski nie było na mapie świata.



CHIMERA — 20/21

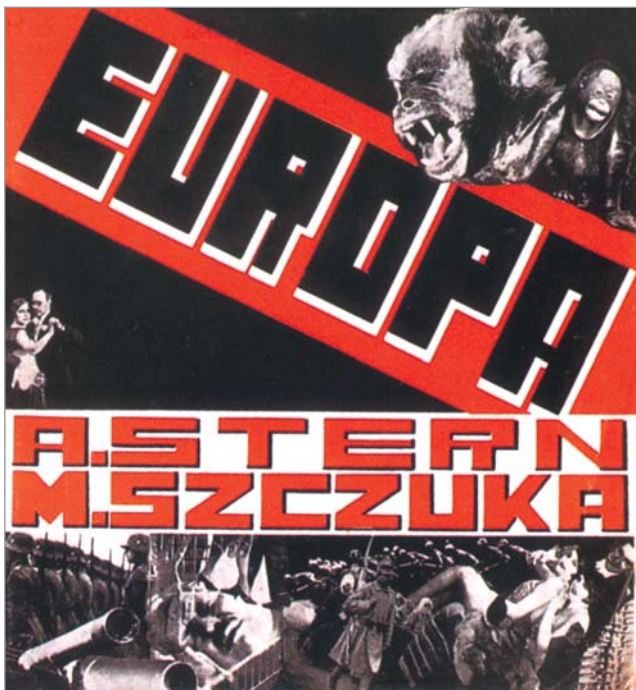
foto: Biblioteka Narodowa



fol. Muzeum Drukarstwa Warszawskiego

Po odzyskaniu niepodległości, w dwudziestolecie międzywojennym nastąpił dla polskiego edytorstwa czas prosperity. Czołowi wydawcy, zatrudniający znakomitych artystów książki, odnosili sukcesy, również na arenie międzynarodowej. Jednym z najbardziej znanych domów edytorskich działających w tym czasie było Wydawnictwo i Księgarnia TEM – Trzaska, Evert, Michalski. Oficyna specjalizowała się w publikacjach encyklopedycznych i monograficznych syntezach wiedzy.

Pokazane na ilustracji pierwsze wydanie starannie opracowanej *Ilustrowanej encyklopedii* z 1927 r. oprawiono w półskórek w Introligatorni Artystycznej prowadzonej przez żonę Michalskiego – Wandę.



W latach dwudziestych XX w. do pionierów nowoczesności w sztuce i literaturze należeli w Polsce futuryści i konstruktywści. Jakkolwiek działali oni na marginesie stylistyki preferowanej przez wydawców i wbrew gustom znacznej części społeczeństwa, to kierunek wówczas przez nich obrany jest w zasadzie kontynuowany do dzisiaj w postaci typografii funkcjonalnej.



Po lewej: okładka książki *Europa* Anatola Sterna, opracowanej graficznie przez Mieczysława Szczukę, a wydanej w Księgarni Ferdynanda Hoesicka w 1929 r.

Po prawej: *Z ponad* Juliana Przybosa w układzie graficznym Władysława Strzemińskiego, wydane w Cieszynie w 1930 r. przez Zakłady Drukarskie i Wydawnicze Karola Prochaski.

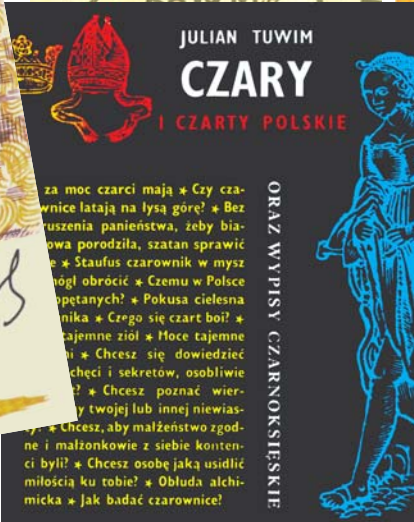
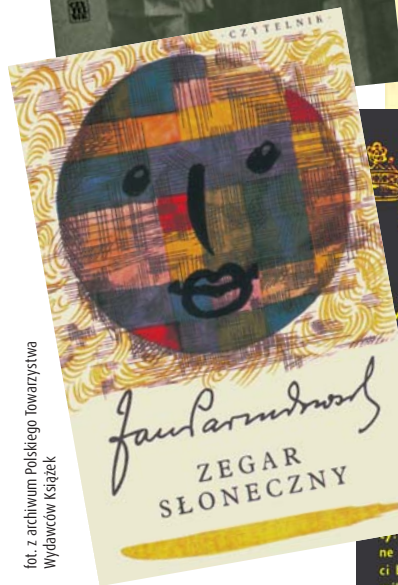
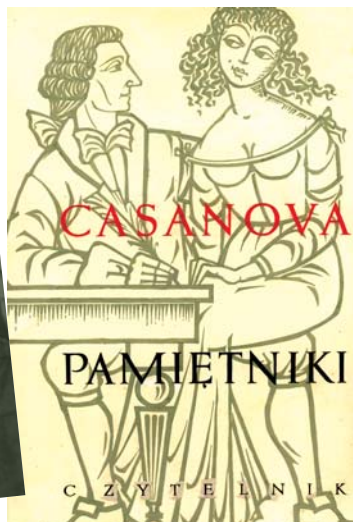


fol. z Fototeki Muzeum Powstania Warszawskiego

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄŻKI

II wojna światowa i okupacja Polski przyniosły trudne do oszacowania straty spowodowane zniszczeniami wskutek działań wojennych oraz grabieżami obu okupantów. Zniszczono ok. 2/3 zbiorów bibliotecznych, to jest ok. 22 milionów książek. Zamknięto większość wydawnictw, księgarń i drukarni. Pozostały nieliczne, pracujące pod ścisłą kontrolą najeźdźców.

Fotografia Wiesława Chrzanowskiego z Powstania Warszawskiego 1944 r., z książką Danuta Magreczyńska „Danka”, sanitariuszka kompanii Anna z batalionu Gustaw.



W okresie Polski Ludowej szczególną rolę w masowej produkcji książek odgrywała Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, zarówno w początkowym okresie dotkliwego braku lektur, jak i w późniejszym czasie rozwoju ruchu edytorskiego. W „Czytelniku” powstawały znane serie wydawnicze, np. Biblioteka Powszechna, Nike, Głowy Wawelskie. Książki projektowali znani graficy, m.in. Samuel Miklaszewski, Jan Młodożeniec, Andrzej Heidrich, Stanisław Zamecznik, Janusz Stanny, Jerzy Jaworowski czy Leon Urbański.

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄŻKI

Na przełomie XX i XXI w. dokonana się prywatyzacja większości wydawnictw i drukarni. Równocześnie nastąpiła poprawa graficznej formy książki i jakości druku. Projekty artystów książki, takich jak Maciej Buszewicz i Lech Majewski z Warszawy, Władysław Pluta z Krakowa czy też Janusz Górski i Stanisław Salij z Gdańska, uzyskały międzynarodową renomę.

Książka Olgierda Budrewicza *Jest Warszawa* wydana przez Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe w 1997 r. Zaprojektowana przez Macieja Buszewicza, profesora warszawskiej ASP kierującego pracownią projektowania książki, którego znakomicie przygotowani uczniowie nazywani są Buszmenami.



foto. z archiwum Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄŻKI

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄŻKI



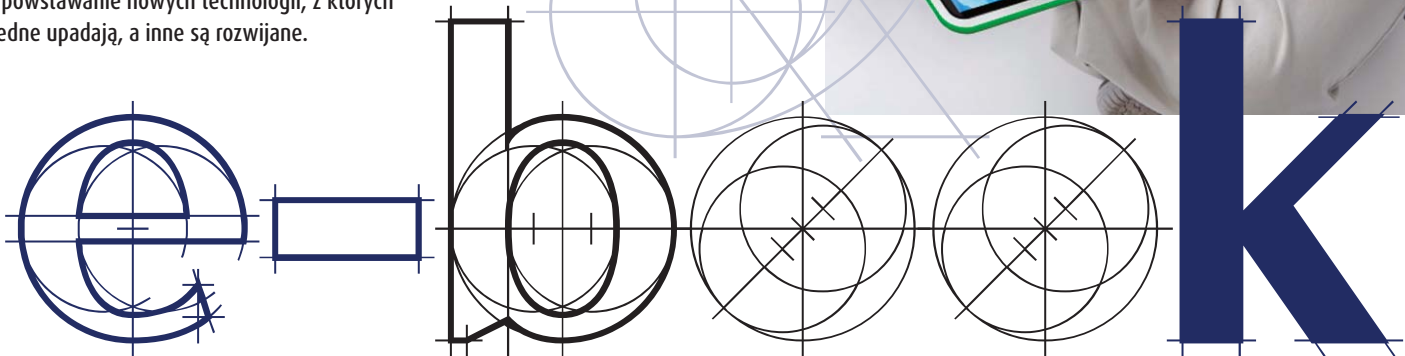
fol. Muzeum Książki Artystycznej w Łodzi

Współcześnie obserwujemy zjawisko tworzenia dzieł inspirowanych ideą książki, przedmiotów niezdefiniowanych jednoznacznie, czasem odbieranych intuicyjnie. Powstają artefakty będące wynikiem swobodnego działania twórcy, jego artystycznej indywidualności, zaskakujące oryginalnością formy i intelektualnego przekazu.

Labirynt czasu zaprojektowany w 2006 r. przez Elżbietę Woźniewską, artystkę tworzącą obiekty książkowe o charakterze unikatowym. Praca ze zbiorów łódzkiego Muzeum Książki Artystycznej należy do prestiżowej kolekcji „Polska Książka Artystyczna z przełomu XX i XXI wieku”.

650 LAT
W SŁUŻBIE
KSIĄZKI

W dzisiejszej dobie olbrzymie znaczenie mają techniki produkcji książek, ponieważ sposoby wytwarzania znacząco wpływają na zasięg i siłę ich oddziaływania wśród różnych grup odbiorców. Obserwujemy nieustanne eksperymentowanie i powstawanie nowych technologii, z których jedne upadają, a inne są rozwijane.



Do tradycyjnych form książek papierowych dołączyła w ostatnich latach elektroniczna forma książki zapisanej w postaci pliku komputerowego. Oba środki przekazu, tradycyjny i komputerowy, przez dłuższy czas będą funkcjonowały równolegle.

Prawdopodobnie jaśniejsza przyszłość czeka książkę elektroniczną bowiem technologie komputerowe rozwijają się bardzo szybko. Programiści e-booków przyznają jednak, że przygotowanie publikacji elektronicznej jest jeszcze dzisiaj znacznie bardziej skomplikowane niż przygotowanie wersji drukarskiej.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Opracowanie graficzne i tekst – Andrzej Tomaszewski
Redakcja – Irena Janowska-Woźniak